

*Turystka*

*Góralu, jak na sucho pokonać ten strumyczek?  
A, musisz wziąć w ręce buty spodnie i staniczek.  
Dziękuję baco, bo dobry pomysłuńek macie,  
Pewnie nie raz zdejmowaliście swoje gacie.*

*Kiedy przeprawę przez strumyk proponujemy,  
To dla zwyczaju, swoich gaci nie zdejmujemy.  
Za dudki wszystkie turystki, jak się mówi obce,  
Bierzemy za ręce i nogi na swój kark, jak owce.*

*dudki(pieniądze)*

*Brama i na rauszu dama*

*Kto ją wymyślił, a nie opatentował?  
Czy dobry pomysł, czy on sfiksował?  
Ile to przeszkód sprawia nam brama?  
Jak ją pokonać gdy idę na rauszu sama?*



*Dobrze, że teraz można otwierać pilotem,  
Ale to przed wyjściem, a nie z powrotem.  
Kiedys to bramek nie znali?????????????  
A i tak jakoś gole strzelali?????????????*

*Nad stawem we dwoje*

*Dzień dobry Walenty, ładną płotkę złapałeś,  
Witam Marku, ale tak z daleka ją ujrzałeś?  
A skąd żeś taką rybkę sobie zafundował?!  
Marek przeproś, bo będziesz zaraz nurkował.*

*Ale Marek zachwycał się ciekawie jej urodą,  
I za moment wylądował w ubraniu pod wodą.  
Walenty był czuły na wołanie ratunku!!!!!!!  
Podał rękę i rzekł, wróć jak nauczysz się szacunku.*